

Przystanek historia

<https://przystanekhistoria.pl/pa2/tematy/harcerstwo/98967,Harcerka-z-Legionu-Wyzwolenia-Helena-Janaszczyk-19101940.html>



Pomnik-mogiła w Lesie Łuźmierskim Fot. Urząd Gminy Zgierz

BIOGRAM / BIOGRAFIA

Harcerka z Legionu Wyzwolenia. Helena Janaszczyk (1910-1940)

OKRES HISTORYCZNY

(1939-1945) II wojna światowa

Autor: PATRYCJA RESEL 21.02.2023

Dwa miesiące po wkroczeniu do Łodzi wojsk niemieckich – 13 listopada 1939 r. – powołana została konspiracyjna organizacja Legion Wyzwolenia. W jej

szeregach znalazła się bohaterska łodzianka Helena Janaszczyk.

Helena Janaszczyk przyszła na świat 22 grudnia 1910 r. w Łodzi jako córka Józefa i Ewy z domu Baranieckiej. Janaszcykowie mieszkali przy ul. Ludwika Waryńskiego 3 na Łódzkim Polesiu. Pomimo trudnych warunków materialnych rodzice starali się zapewnić córce dobre wykształcenie. W 1925 r. Helena ukończyła Szkołę Powszechną im. Królowej Jadwigi przy ul. Cegielnianej 58, a następnie kontynuowała naukę w Państwowej Szkole Przemysłowo-Handlowej Żeńskiej przy ul. Mikołaja Kopernika 41 w Łodzi.

Na harcerskim szlaku

Z harcerstwem związała się w 1923 r. Dwa lata później wraz z innymi harcerkami współtworzyła 3. Łódzką Drużynę Harcerek im. Zofii Chrzanowskiej, pełniąc w niej funkcję zastępowej, a wkrótce potem przybocznej. W 1930 r. powierzono jej obowiązki drużynowej gromady zuchowej przy 3. ŁDH. Brała udział w kursach drużynowych zuchów organizowanym przez Główną Kwaterę Harcerek ZHP w szkole instruktorskiej w Buczu na Śląsku Cieszyńskim. Po powrocie zorganizowała 3. Gromadę Zuchów „Jaskółki” przy 3. ŁDH.

W 1934 r. została komendantką Hufca Zuchów w Łodzi. Po uzyskaniu stopnia podharc mistrzyni w 1936 r. prowadziła referat zuchów przy Komendzie Chorągwi Łódzkiej Harcerek, będąc jej członkinią. Do zadań Heleny należało prowadzenie szkoleń kadr zastępowych i drużynowych. Ponadto organizowała letnie i zimowe kolonie dla zuchów. Od 1939 r. pełniła także obowiązki sekretarki komendy chorągwi.



Helena Janaszczyk Fot. Chorągiew

W obronie słabszych

Przez inne harcerki Helena została zapamiętana jako kobieta stanowcza, nigdy nie załamująca się w trudnych chwilach. Wrażliwa na krzywdę i niesprawiedliwość ludzką, zawsze występowała w roli obrońcy słabszych i pokrzywdzonych. Specjalnym szacunkiem i troską otaczała osoby starsze i będące w potrzebie.

O jej wyjątkowej wrażliwości świadczą wspomnienia hm. Moniki Konopkówny- Jaszczakowej:

„Pamiętam też drobną scenę z dzieciństwa. Pewnego dnia wracałyśmy ze szkoły do domu, nagle ujrzałyśmy na ulicy scenę bestialskiego obchodzenia się woźnicy z koniem. Bił go nielitościwie, wóz przeładowany był ponad siły zwierzęcia. Helenka pierwsza zatrzymała się i zaczęła perswadować woźnicy, że tak postępować z koniem nie wolno. Tłum się zebrał, zaczęto przyglądać się 15-letnim bohaterkom i dowcipkować na ten temat. Helenka nie zraziła się, tłumaczyła usilnie dalej, aż w końcu starsze społeczeństwo nas poparło i woźnica był zmuszony część ładunku z wozu usunąć. Po tym wypadku była bardzo zadowolona z tego, że nie ustąpiła i udało jej się zlikwidować zło”.

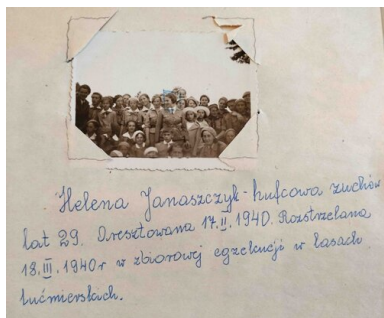
Pogotowie Wojenne Harcerek

Od 1938 r. Helena brała czynny udział w Pogotowiu Wojennym Chorągwi Łódzkiej Harcerek, będąc odpowiedzialną za organizację służby opieki nad dzieckiem. W przypadku wojny do jej obowiązków należało udzielanie pomocy wszystkim dzieciom dotkniętym represjami.

W momencie wybuchu II wojny światowej uczestniczyła we wszystkich pracach komendy, m.in. pomagała w kopaniu rowów przeciwlotniczych i służbie łączności. Po ewakuacji łódzkiej kadry Pogotowia Wojennego Harcerek 5 września 1939 r. Helena, nie czekając na oficjalne polecenie, zorganizowała w Parku im. księcia Józefa Poniatowskiego ostatnią zbiórkę, podczas której przydzieliła pozostałym w Łodzi instruktorkom i starszym harcerkom zadania dotyczące likwidacji dokumentów oraz zabezpieczenia sprzętu harcerskiego (m.in. kotłów, namiotów, prześcieradeł, bielizny).

Ponadto jako przedstawicielka ZHP współpracowała z Komitetem Obywatelskim Miasta Łodzi, powołanym 6

września 1939 r. w celu objęcia zarządu nad opuszczonym przez władze i częściowo wyludnionym już miastem. Helena wciągnęła do współpracy starsze harcerki, którym przydzieliła funkcje wynikające z potrzeb komitetu.



Fot. Chorągiew Łódzka ZHP



Fot. Chorągiew Łódzka ZHP



Fot. Chorągiew Łódzka ZHP

Kolporterka Legionu Wyzwolenia

Helena Janaszczyk, tak jak wiele innych łódzkich harcererek, rozpoczęła działalność podziemną wymierzoną przeciwko niemieckiemu okupantowi. Została zaprzysiężona w Legionie Wyzwolenia, jednej z pierwszych organizacji konspiracyjnych utworzonych na terenie Łodzi. Według niemieckich raportów Legion Wyzwolenia pod dowództwem pchor. Zenona Dudzińskiego „Lecha” zrzeszał aż 1400 konspiratorów. Szczególną rolę w organizacji pełniła młodzież z 16. Łódzkiej Drużyny Harcerzy im. gen. Kazimierza Pułaskiego, a także z 14. i 17. Łódzkich Drużyn Harcererek. Legion Wyzwolenia wydawał konspiracyjny tygodnik „Wyzwolenie”, którego kolportaż prowadziła Helena.

Głównym zadaniem Heleny w ramach pracy konspiracyjnej było udzielanie pomocy polskim jeńcom wojennym, znajdującym się w obozach na terenie Łodzi. Po latach o jej tajnej działalności pisała pfm. Janina Podczaska-Zalewska:

„Druhna Helena Janaszcykówna powiadomiła mnie o organizowaniu szpitala wojskowego dla jeńców polskich w koszarach przy ul. Strzelców Kaniowskich, a później przy ul. Żeligowskiego. Szpital ten przeznaczony był dla rannych polskich żołnierzy, którzy przebywali w różnych szpitalach polowych w województwie łódzkim. Ranni ci przez dłuższy czas pozbawieni byli pomocy lekarskiej i stan ich był niejednokrotnie bardzo ciężki. Śmiertelność wielka. Praca w szpitalu była wyjątkowo trudna. Szpital był w trakcie organizacji, pozostawiony właściwie opiece społeczeństwa, które w tym wypadku nie zawiodło”.

Helena wraz z inną członkinią Legionu Wyzwolenia, Marią Jeruzal, zdobywała dla jeńców cywilne ubrania, aby umożliwić im ucieczkę z niewoli. Ponadto organizowała dla rannych żołnierzy zbiórki żywności i środków opatrunkowych.

Konspiratorka wykorzystywała także kontakty z personelem szpitala św. Rodziny, aby za zezwoleniem władz okupacyjnych przekazywać paczki żywnościowe więźniom obozu na łódzkim Radogoszczu.

Wszystkie podejmowane przez Helenę działania wymagały dużej odwagi i bezpośrednio zagrażały jej życiu. Kiedy ofiarnie pomagała jeńcom wojennym, inne konspiratorki ostrzegały ją przed niebezpieczeństwem. Uważały, że jej praca jest zbyt widoczna i może wzbudzić podejrzenia władz okupacyjnych. Mimo to, Helena nadal brawurowo wykonywała powierzone zadania, gdyż twierdziła, że stanowi to dla niej punkt honoru.



Helena Janaszczyk Fot. Chorągiew

Łódzka ZHP

Do końca wierna przysiędze

W lutym 1940 r. doszło do rozbicia struktur Legionu Wyzwolenia przez Gestapo, w wyniku rozpracowania organizacji przez niemiecką agenturę. Liczne aresztowania wśród konspiratorów stanowiły konsekwencję popełnianych przez nich błędów, wynikających z braku doświadczenia w pracy podziemnej. Helena Janaszczyk została aresztowana nad ranem 17 lutego 1940 r. Przed przeprowadzeniem rewizji Marianna Janaszczyk, szwagierka Heleny, zdążyła zniszczyć tajne gazetki, które konspiratorka przechowywała w swoim mieszkaniu.

Helena Janaszczyk została osadzona w więzieniu policyjnym przy ul. dr. Seweryna Sterlinga 16 w Łodzi. Torturowana podczas śledztwa, nie wydała nikogo z organizacji. Ostatni raz widziano Helenę 19 marca 1940 r. w więziennej karetki przy zbiegu ulic Zgierskiej i Wojska Polskiego, jadącą w stronę Zgierza. Prawdopodobnie zginęła w zbiorowej egzekucji przeprowadzonej w Lesie Lućmierskim. Postanowieniem Sądu Grodzkiego w Łodzi z 15 grudnia 1948 r. została uznana za zmarłą.

Mimo, że nigdy nie odnaleziono jej szczątków, nazwisko Heleny Janaszczyk widnieje symbolicznie na pomniku nagrobnym w Lesie Lućmierskim. Z inicjatywy ZHP powstała także tablica upamiętniająca konspiratorkę, która znajduje się na zewnętrznej ścianie kościoła Matki Boskiej Zwycięskiej przy ul. Łąkowej 40/42 w Łodzi. Helena Janaszczyk została pośmiertnie odznaczona Medalem „Za udział w wojnie obronnej 1939” oraz Krzyżem Walecznych.



Tablica pamiątkowa na ścianie kościoła Matki Boskiej Zwycięskiej w Łodzi Fot. domena publiczna

COFNIJ SIĘ